

Sygn. akt I ACa 190/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2008 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewa Giezek
Sędziowie:	SA Włodzimierz Gawrylczyk SO del. Jacek Grela (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Woźnicka

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2008 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...)

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 14 listopada 2007 r. sygn. akt I C 99/07

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że powództwo oddala;

II. oddala apelację powoda;

III. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt I ACa 190/08

UZASADNIENIE

Powód (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa Zakładu Karnego w (...) kwoty 150.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu. W piśmie procesowym z dnia 1 sierpnia 2007r. powód sprecyzował, że domaga się kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych w postaci godności i zdrowia podnosząc, że w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności przebywał w celach przeludnionych, nie posiadających w sposób wystarczający oddzielonej toalety, z osobami palącymi wyroby tytoniowe.

Pozwany Skarb Państwa Zakład Karny w (...) wniósł o oddalenie powództwa zaprzeczając jego zasadności, podniesiono także zarzut przedawnienia.

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2007 r., zapadłym w sprawie o sygn. akt I C 99/07, Sąd Okręgowy w Elblągu:

I. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w (...) na rzecz powoda (...) kwotę 500 zł / pięćset złotych / wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2007 r. do dnia zapłaty,

II. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,

III. umorzył postępowanie w części cofniętego pozwu,

IV. nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Elblągu kwotę 30 zł tytułem zwrotu części nieuiszczonej opłaty od pozwu,

V. odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu.

Podjęte rozstrzygnięcie, uzasadnił w następujący sposób:

Powód przebywał w Zakładzie Karnym w (...) w następujących okresach czasu: od (...)r. do (...)r., od (...) do (...), od (...)r. do (...). od (...) do (...), od (...)r. do (...). -łącznie około 40 miesięcy. W okresie od (...)r. do (...)r. powód był umieszczony w celi nr (...) o pojemności (...) osób o powierzchni 17 m2. Wspólnie z powodem w tej celi przebywali następujący osadzeni: M. K. (1), K. P. (1), S. C. i K. B..

W okresie od (...)r. do (...)r. powód przebywał w celi nr (...) o pojemności 3 osób, o powierzchni 17,64 m2' wspólnie z C. K., R. L. i P. K. (1).

W okresie od (...)r. do (...)r. przebywał kolejno w celach: (...) (...) o powierzchni 16,89 m2, od (...)r. do (...); wspólnie z powodem przebywali M. K. (2), N. C., Z. L., do (...)r.; K. Ś., D. I. do (...)

W celi nr (...), pięcioosobowej, o powierzchni 17,17 m2 powód był osadzony w okresie od (...)r. do (...). wspólnie z S. H., J. S. (1), R. B. (1) i Z. L..

W celi mieszkalnej nr (...), czteroosobowej, o powierzchni 13,10 m2 w okresie od (...)r. do (...) powód przebywał z K. Ś., P. C., M. B., T. J., M. A. (1).

W celi nr (...), pięcioosobowej o powierzchni 16,89 m2 w okresie od (...)r. do (...)r. przebywał powód z P. C., S. K., T. C. (1), A. B. (1), A. S., R. K. (2).

W celi nr (...), jednoosobowej o powierzchni 5,24 m2 powód był umieszczony od (...)r. do (...)r. wspólnie z P. K. (2).

W celi nr (...), jednoosobowej o powierzchni 4,65 m2 powód przebywał od (...)wspólnie z A. B. (2).

W celi nr (...) pięcioosobowej o powierzchni 16,89 m2 powód przebywał w okresie od (...)r. do (...). z R. B. (2), J. Ś., K. P. (2) C., K. P. (3), A. B. (1) i W. W.. W okresie przebywania w wymienionej celi w późniejszym okresie przebywali następujący osadzeni: M. Z. (1) od (...)r. do (...)r., P. G. od (...) do (...)r.

W celi nr (...) jednoosobowej o powierzchni 5,24 m2 powoda umieszczono od (...)r. do (...)r., przy czym K. Ś. przebywał z nim od (...)r.

W okresie od (...)r. powód przebywał w następujących celach mieszkalnych:

Od (...)r. w celi czteroosobowej o powierzchni 13,62 m2 wraz z M. A. (1), D. J., J. S. (2) i Ł. Ś..

W okresie od (...)r. powód przebywał w celi jednoosobowej o powierzchni mieszkalnej (...) m2 do dnia 4 września 2003 r. w tej celi przebywał sam.

W celi nr (...)o powierzchni 7,17 m2 powód przebywał w okresie od(...)r. z A. D. do (...)r. a następnie z D. J. i S. Ł..

Od (...)r. powód zostaje przemieszczony do celi nr(...)- pięćoosobowej o powierzchni 16,04 m2, gdzie przebywa wspólnie z M. G. (1), D. C., A. P., J. O., Z tej celi powód opuszcza Zakład Karny (...)r.

Powód od (...)r. w Zakładzie Karnym w (...) przebywał w Oddziale (...). Od (...) r. w celi nr (...), pięćoosobowej o powierzchni 16 m2 wraz z osadzonymi: Z. K., D. S. (1), T. K. i M. O.,

Od (...)r. powód przebywa w celi (...), pięćoosobowej o powierzchni 16,83 m2 wspólnie z R. D., M. G. (2), J. S. (3), K. T., D. Z., D. S. (2).

Powód przebywał w okresie od 21 marca 2006 r. do 28 kwietnia 2006 r. w celi nr 29, pięćoosobowej o powierzchni 16,83 m2 wspólnie z A. P., J. S. (3), M. A. (2), K. S., S. S..

W okresie od (...) r. powoda umieszczono w celi nr(...), pięćoosobowej o powierzchni 16,83 m2 wspólnie z T. C. (2), A. P., M. C., G. P..

Część cel posiada murowane ścianki oddzielające toaletę od reszty celi, do toalety prowadzą drzwi bądź zasłonki. Część cel z kolei jest wyposażona w toalety wydzielone za pomocą płyt wiórowych, przy czym niektóre płyty mają wysokość około 1,60 m a część toalet oddzielona jest od pozostałego fragmentu celi tkaniną.

Powód jest osobą niepalącą wyrobów tytoniowych, co wynika z odpowiedniej adnotacji na aktach osobopoznawczych część B.

Zakład Karny w(...)w szeregu pismach informował Sąd Okręgowy w Elblągu w trybie art. 248 § 1 k.k.w. o zaistniałym przeludnieniu osadzonych.

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o kopie książki ruchu osadzonych, wykaz cel mieszkalnych, pisma Zakładu Karnego w(...)do Sądu Okręgowego w Elblągu / k.57 - 60, 61 - 1677, zeznania powoda / k. 184v /, zeznania świadków G. T., J. T. i M. Z. / k. 200v-201 v/.

Roszczenie, z którym wystąpił w tej sprawie powód stanowi w istocie rzeczy żądanie zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych przez osadzenie w zakładzie karnym w warunkach naruszających, zdaniem powoda, godność człowieka, albowiem w celach więziennych liczba metrów przypadająca na jednego osadzonego wynosiła mniej niż 3 m2, warunki sanitarne były nieodpowiednie, gdyż w celi znajdowała się toaleta niedostatecznie oddzielona od pozostałej jej części. Nadto powód akcentował, że przebywał w celach z osobami palącymi papierosy, pomimo że on jest osobą niepalącą z czego pozwany zdawał sobie sprawę.

W związku z powyższym podstaw ewentualnej odpowiedzialności pozwanego należało upatrywać w art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Zgodnie z ich treścią ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego (art.24 § 1 k.c.). W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia (art. 448 k.c.).

W pierwszej kolejności wskazać należy, że artykuł 24 k.c., stanowiący podstawę roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych, nie wymaga dla wskazanej w nim odpowiedzialności winy sprawcy oraz przewiduje domniemanie

bezprawności jego działania naruszającego dobra osobiste, co powoduje, że dochodzący ochrony nie musi tej przesłanki udowadniać, natomiast na sprawcy ciąży obowiązek wykazania, że jego działanie było zgodne z prawem. W związku z tym to pozwanego obciążał obowiązek udowodnienia, że działał zgodnie z prawem i nie naruszył dobra osobistego powoda. Podkreślił to również Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazując, że to na Państwie spoczywa ciężar wykazania, że doznane przez osadzonego w zakładzie karnym cierpienia i urazy nie zostały spowodowane postępowaniem władz (wyrok z dnia 4 grudnia 1995 r. w sprawie nr(...) oraz decyzja z dnia(...)r. w sprawie O. przeciwko Polsce).

Na powódzie zaś spoczywał ciężar udowodnienia, że odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia, w celach, w których na skazanego przypadało mniej niż 3 m² powierzchni, przy nieodpowiednich warunkach bytowych i sanitarnych, co doprowadziło do naruszenia jego dóbr osobistych.

Przenosząc powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy sąd uznał, że podczas osadzenia powoda w Zakładzie Karnym nie doszło do naruszenia jego dóbr osobistych a działania pozwanego były zgodne z prawem, przy czym to stwierdzenie nie odnosi się do okoliczności dotyczących przebywania powoda w jednej celi z osobami palącymi papierosy, o czym szerzej będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Przy rozpoznawaniu zagadnienia zarysowanego w tej sprawie należało mieć na względzie, że ustawodawca w art. 110 § 2 k.k.w. zawarł wymogi dotyczące warunków bytowych w celach mieszkalnych wskazując, że powierzchnia przypadająca na skazanego nie może wynosić mniej niż 3 m²., cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania i odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza oraz odpowiednią temperaturę i oświetlenie. Jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach, określonych w art. 248 k.k.w. i przy zachowaniu trybu postępowania wskazanego w tym przepisie oraz w przewidzianych w nim przepisach wykonawczych, może dojść do ograniczenia wielkości powierzchni celi na jednego skazanego poniżej 3 m²., jednakże jedynie na czas określony. Zgodnie z tym przepisem w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego -co miało miejsce w przedmiotowej sprawie.

Z powyżej przytoczonej normy wynika jednak ten wniosek, że okres przebywania w warunkach przeludnienia nie powinien być to okres nadmiernie długi, chodzi bowiem o odstępstwo od zasady, przewidziane jedynie w wyjątkowych sytuacjach. Istniejące przeludnienie w Zakładzie Karnym w (...) nie wykroczało w sposób jaskrawy poza granice, które mogłyby stanowić o naruszeniu godności człowieka, należy bowiem wskazać, że średnia ilość metrów kwadratowych przypadająca na jednego więźnia w celach, w których był osadzony powód oscylowała w granicach trzech metrów kwadratowych, przy czym ten stan rzeczy nie odnosił się do całego okresu izolacji więziennej powoda.

Powód podczas odbywania kary pozbawienia wolności przebywał w warunkach nie zapewniających mu powierzchni 3 m² jedynie okresowo, albowiem w ramach danego oddziału osadzeni byli rozmieszczeni w ten sposób, aby utrzymać charakter tymczasowości przeludnienia i w rezultacie mieli oni zapewnioną normę mieszkalną 3 m², a stan przeludnienia w danej celi miał charakter przejściowy. Nadto działania pozwanego były zgodne z normami prawnymi obowiązującymi w odniesieniu do tego zagadnienia m.in z rozporządzeniami Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 października 2000r. /Dz. U. nr 97, póź 10607, z dnia 26 sierpnia 2003r. /Dz. U nr 152, póź. 14977 i z dnia 19 kwietnia 2006r. /Dz, U nr 65, póź. 4597- wszystkie w sprawie zasad i trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów oraz przepisami kodeksu karnego wykonawczego, /por. dokumentację przedstawioną przez pozwanego / k.63-167/. W tym miejscu podkreślić można, że nawet w sytuacji, gdy powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego nie wynosiła w tych przypadkach trzech metrów kwadratowych, to nigdy nie była rażąco niska - jak już wskazano wcześniej- średnia ilość metrów kwadratowych przypadająca na jednego więźnia w celach, w których był osadzony powód oscylowała w granicach trzech metrów.

Zdaniem sądu pozwany sprostał ciężącemu na nim obowiązkowi dowodowemu i wykazał, że działania jego jednostki organizacyjnej na omawianym dotychczas tle nie nosiło cech bezprawności.. Istotny jest fakt, że postępowanie pozwanego, co już zaznaczono, w tym zakresie było zgodne z przytoczonymi wyżej rozporządzeniami Ministra Sprawiedliwości. Pozwany działał zgodnie z obowiązującymi przepisami kodeksu karnego wykonawczego m.in. o powyższym powiadomiono właściwego terytorialnie sędziego penitencjarnego w myśl art. 248 § 1 k.k.w., a decyzje o umieszczeniu osadzonych w celach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m² była podjęta na ściśle określony czas i stanowiła ona wynik szczególnej sytuacji w postaci znacznej w skali kraju liczby osób skazanych na bezwzględną karę pozbawienia wolności.

Odnosnie niewłaściwych warunków bytowych panujących w Zakładzie Karnym w (...) stwierdzić należy, że zarzuty powoda w tym względzie nie znajdują potwierdzenia. Kwestie wyposażenia celi mieszkalnej w urządzenia sanitarne reguluje rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17.10.2003r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. nr 186, póź. 1820). Jak wynika z przeprowadzonych dowodów osobowych wszystkie cele mieszkalne w Zakładzie Karnym w(...)są wyposażone w węzeł sanitarny zgodnie z § 28 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25.08.2003r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, póź. 1493), a osadzonym na podstawie art. 111 k.k.w. zapewnia się warunki niezbędne do utrzymania higieny osobistej., w szczególności otrzymują oni z zakładu karnego pościel oraz inne środki do utrzymania higieny i czystości w celi wg. norm, o których mowa w (...)do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17.10.2003r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. nr 186, póź. 1820). W ocenie sądu działania pozwanego były zachowaniami zgodnymi z obowiązującym przepisami. Subiektywne jedynie przekonanie powoda, że stan rzeczy przedstawia się odmiennie nie może stanowić podstawy uwzględniania żądania, innymi słowy, uznania, że warunki odbywania kary przez powoda łączyły się z naruszeniem jego dóbr osobistych. To stwierdzenie tyczy się także kwestii usytuowania toalety w celi i sposobu, za pomocą którego jest ona oddzielona od pozostałej jej części. Szczegółowy opis przyjętych na tym polu rozwiązań przedstawił zwłaszcza świadek J. T. (k.200v-201). Z relacji tej, która w istocie rzeczy pokrywa się z opisem celi podanym przez powoda, zdaniem sądu wynika, że zapewniono skazanym możliwość nieskrępowanego użytkowania urządzeń sanitarnych, czego wymaga § 28 ust. 1 cyt. wyżej rozporządzenia. Trzeba też zauważyć, że rozwiązania w kwestii usytuowania urządzeń sanitarnych w celach siłą rzeczy muszą łączyć się z pewnymi niedogodnościami dla osadzonych w porównaniu do warunków, które na tym polu występują poza zakładami karnymi ale jest to sytuacja obiektywna, która ma swoje źródło głównie w tym fakcie, że na stosunkowo niewielkiej powierzchni przymusowo przebywają ze sobą osoby dla siebie obce. Warto w tym miejscu wskazać, że w przytoczonym w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007r., V CSK 431/06 orzeczeniu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 19 kwietnia 2001 r. (nr (...)) odniesiono się, na poparcie tezy o naruszeniu dóbr osobistych osoby skazanej podczas odbywania kary pozbawienia wolności, m.in. do faktu przebywania przez nią w celi z otwartą toaletą, co w tej sprawie nie ma miejsca bowiem były one zawsze oddzielone (parawanem, płytą wiórową, drzwiami) od reszty celi. Nie może także ująć uwadze stwierdzenie, że odczuwalny przez skazanych, w tym powoda, dyskomfort codziennego życia w izolacji więziennej jest elementem odbywania kary pozbawienia wolności, z którym powód powinien się liczyć popełniając przestępstwo.

Jednocześnie należy wskazać, że gdyby nawet hipotetycznie wykluczyć zgodne z prawem działanie pozwanego, to w ocenie sądu w realiach przedmiotowej sprawy nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Należy mieć bowiem na względzie, że powierzchnia cel, w których przebywał powód tylko w określonym czasie i tylko nieznacznie, odbiegała od norm³ 3 m² na jednego osadzonego. Zdaniem sądu tę okoliczność trudno uznać jako naruszającą dobra osobiste powoda i stanowiącą przyczynę poniżenia jego osoby, gdyż za taką można by uznać bardzo odbiegające od norm warunki osadzenia wyrażające się np wydatnie mniejsza niż 3 m² powierzchnią celi przypadającą na jednego skazanego, nie zapewnienie podstawowych warunków sanitarnych, co nie miało miejsca w przedmiotowej sprawie. Sąd chciałby podnieść, iż dokonując oceny warunków izolacji więziennej, w których przebywał powód nie sposób było nie wziąć pod uwagę realiów występujących w Polsce np. dotyczących czasami wręcz fatalnej sytuacji bytowej osób przebywających w szpitalach, domach dziecka czy szkołach, co wynika głównie z ich niedoinwestowania. Państwo

Polskie nie jest na tyle bogate aby było w stanie zapewnić tym osobom czy też osobom skazanym warunki bytowe według poziomu i standardów występujących w zamożnych państwach Europy Zachodniej.

Za stwierdzeniem o braku naruszenia dóbr osobistych powoda przemawia także fakt, że przed wystąpieniem na drogę sądową nie sygnalizował personelowi zakładów karnych swoich zastrzeżeń i uwag do warunków odbywania kary pozbawienia oraz nie składał też skarg w tym przedmiocie. W ocenie sądu żądanie powoda (w zasadniczej części) stanowi próbę uzyskania świadczenia majątkowego od Skarbu Państwa w związku z czym skonstruował on tezę o rzekomym pozbawieniu jego osoby godnych warunków przebywania w izolacji więziennej.

Z tych też względów sąd na mocy art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. a contrario oddalił powództwo w tej części jego podstawy faktycznej, która dotyczyła naruszenia dóbr osobistych w związku z odbywaniem kary w warunkach przeludnienia, w celach, w których węzeł sanitarny - według powoda - był nienależycie oddzielony od reszty celi. Ustosunkowując się do tematyki sprawy związanej z faktem przebywania powoda w celach z osobami palącymi wyroby tytoniowe należy zauważyć, że tej okoliczności pozwany nie zaprzeczył. Powód bez wątpienia jest osobą niepalącą, co było przez niego manifestowane przed przyjęciem do zakładu karnego i ujawnione w aktach osobopoznawczych część B W ocenie sądu niewątpliwe jest to, że przebywanie w pomieszczeniu zamkniętym osoby niepalącej z osobami używającymi wyroby tytoniowe jest dla tej pierwszej uciążliwe, łączy się z ujemnymi odczuciami i może prowadzić do powstania dolegliwości zdrowotnych. Powód nie miał oczywiście możliwości opuszczenia celi, w której inni osadzeni palili papierosy, za wyjątkiem oczywiście okresów, w których wychodził z mej za zgodą władz zakładu karnego np. na spacer. Sytuacja tu opisana z pewnością rodziła duży dyskomfort u powoda, gdyż był on zmuszany do wdychania dymu tytoniowego. W tych okolicznościach można przyjąć, że zostały naruszone dobra osobiste powoda w postaci godności, przy czym należy też zauważyć, że powód nie wykazał ażeby ten stan rzeczy zaskutkowało już powstaniem u niego rozstroju zdrowia.

Zachowanie pozwanego na gruncie dopuszczenia do przebywania powoda w celach z osobami palącymi, w ocenie sądu, należy ocenić jako działanie bezprawne bowiem pozwany powinien przedsięwziąć czynności zmierzające do umieszczania w osobnych celach mieszkalnych osób palących oraz osób niepalących, z uwagi na oczywiste naruszenie podstawowego poziomu komfortu odbywania kary pozbawienia wolności w sytuacji odstąpienia od tych czynności. W tej kwestii należy odwołać się do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 listopada 1996r. w sprawie określenia zasad dopuszczalności używania wyrobów tytoniowych w obiektach zamkniętych podległych Ministrowi Sprawiedliwości (Dz. U. nr 140, póź. 658 ze zm.), w którym to akcie prawnym, zwłaszcza w 2 ust.2 wyznaczono, w istocie rzeczy, obowiązek wyznaczenia odrębnych cel mieszkalnych dla osób używających wyroby tytoniowe. Opisane w tym miejscu postępowanie jednostki organizacyjnej pozwanego nosi jednocześnie znamiona winy, skoro jest ewidentnie sprzeczne z przytoczonym wyżej aktem prawnym, przy czym stan przeludnienia osadzonych nie kolidował z tego rodzaju organizacją ich rozmieszczenia w celach, która byłaby zgodna z zasadą wyrażoną w cyt. rozporządzeniu.

Przed rozważaniami dotyczącymi wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia ustosunkować się trzeba do zarzutu przedawnienia, który pozwany zgłosił w odpowiedzi na pozew. W pierwszej kolejności podkreślić należy, że roszczenie o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych mieści się w przepisie art. 120 § 1 zd. 2 k.c. bowiem jego wymagalność zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, zatem bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Jednocześnie przedmiotowe roszczenie ma charakter świadczenia bezterminowego, to znaczy, że powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania / art. 455 k.c./. Z tego co powiedziano wynika, że roszczenie o zadośćuczynienie, z którym wystąpił powód powstawało za każdy dzień, w którym dochodziło do naruszenia jego dóbr osobistych i powód powinien dla uruchomienia terminu spełnienia tego roszczenia wezwać pozwanego do jego wykonania. Jednakowoż w tych okolicznościach rozpoczął bieg terminu przedawnienia. Zarzut przedawnienia dotyczący okresów przebywania powoda w izolacji więziennej w okresie od 18 lipca 2000r. do 8 marca 2004r. należy uznać za uzasadniony

bowiem, co jest niewątpliwe, powód przed wniesieniem pozwu nie wzywał pozwanego do zapłaty zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, które miało miejsce w wymienionym okresie czasu, a samo wezwanie do zapłaty nastąpiło

w momencie doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, tj. w dniu 25 czerwca 2006 r. / k 147. Z kolei wniesienie pozwu spowodowało przerwanie biegu przedawnienia stosownie do art. 123 § 1 pkt 1 k.c.

Termin przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie wynosi 3 lata stosownie do nieobowiązującego aktualnie art. 442 k.c., który w tej sprawie ma jednak zastosowanie, na podstawie art. 5 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny /Dz. U. nr 80, poz. 538/. W przypadku pozwanego mamy bowiem do czynienia z zachowaniem bezprawnym, które kwalifikować można jako czyn niedozwolony /każde zachowanie oraz zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek naprawienia szkody, w tym niemajątkowej, do którego odwołuje się wymieniony wyżej przepis.

W rezultacie powyższych rozważań nasuwa się wniosek, że powód utracił możliwość dochodzenia zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych za okres objęty zarzutem przedawnienia i to stwierdzenie dotyczy oczywiście także naruszenia dobra osobistego z przyczyn, z którymi, w ocenie sądu, łączy się skuteczne prawo domagania się zadośćuczynienia.

Orzekając w przedmiocie wysokości zadośćuczynienia sąd miał na uwadze, że w przypadku powoda ma ono za zadanie zrekompensować krzywdę doznaną w związku z naruszeniem dobra osobistego w postaci poszanowania godności na tle niezależnego od jego woli przebywania w celach z osobami palącymi. Powód niewątpliwie doznawał ujemnych odczuć w związku z tym faktem. Zadośćuczynienie pieniężne krzywdy ma na celu przede wszystkim złagodzenie krzywdy. Określając wysokość zadośćuczynienia stwierdzić należy, że może ono dotyczyć, z uwagi na omówione wyżej przedawnienie, okresu od 23 maja 2005 r. do 15 maja 2007 r. a wówczas powód w Zakładzie Karnym w(...) przebywał około 4,5 miesiąca. Zdaniem sądu odpowiednią kwotą rekompensująca krzywdę doznaną, przez powoda będzie zatem 500 zł.

Na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzono postępowanie w części cofniętego pozwu.

Pozwany ponosi koszty postępowania należne od uwzględnionej części żądania – art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych /Dz. U nr 167, poz. 1398 ze zm./.

Na podstawie art. 102 k.p.c. orzeczono jak w punkcie V z uwagi na sytuację majątkową powoda.

Zdaniem sądu nie było potrzeby przeprowadzenia dowodów, na które wskazywał powód w piśmie z dnia 15 października 2007 r. albowiem dokumentacja przedstawiona przez stronę pozwaną dotycząca ruchu osadzonych była wiarygodna i ostatecznie pozwany potwierdził zastrzeżenia powoda do tej dokumentacji (por. k. 184v i 201 v).

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżyły apelacją obie strony.

Powód zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku,
- naruszenie zasady obiektywizmu i nieuwzględnienie całokształtu okoliczności sprawy,
- naruszenie konstytucyjnego prawa do rzetelnego procesu,

wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt. I i II i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pozwany zaskarżył wyrok w pkt. I i zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c., bez uwzględnienia art. 5 k.c. przez przyjęcie, że powód doznał naruszenia dóbr osobistych – godności, poprzez umieszczenie go w celi mieszkalnej dla palących, podczas gdy umieszczenie w takiej celi miało

charakter ochrony jego zdrowia i godności, z uwagi na zagrożenie naruszenia na tych dóbr spowodowane zachowaniem powoda wobec innych osadzonych;

2. nieuwzględnienie treści art. 108 paragraf 1 kodeksu karnego wykonawczego nakładającego na administrację strony pozwanej obowiązek ochrony bezpieczeństwa osobistego w czasie odbywania kary pozbawienia wolności; wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, także o rozstrzygnięcie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie. Natomiast apelacja wywiedziona przez pozwanego była zasadna.

Sąd Apelacyjny, w pełni, podziela i przyjmuje za swoje, wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia, ustalenia Sądu pierwszej instancji, o ile, poniżej, nie uznał odmiennie.

1. W pierwszej kolejności wskazać należy, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia, a oceniony przez Sąd Okręgowy, był uzasadniony.

Wbrew twierdzeniom powoda, Sąd I instancji nie zastosował dyspozycji art. 118 k.c. w tej części, w której dotyczy on roszczeń o świadczenie okresowe.

Przypomnieć należy, że powód wywiódł swoje roszczenia z naruszenia jego dóbr osobistych. Domagał się jednakże ochrony poprzez roszczenia majątkowe. Zatem, podstawą prawną tych żądań był przepis art. 448 k.c. i ewentualnie, gdy chodzi o naruszenie dobra osobistego w postaci zdrowia, przepis art. 445 § 1 k.c. Wobec tego, potencjalna odpowiedzialność pozwanego, została ukształtowana na podstawie przepisów z zakresu czynów niedozwolonych. Ocena poszczególnych zdarzeń, w zakresie przedawnienia, nastąpiła w oparciu o dyspozycję nieobowiązującego już art. 442 k.c. Zgodnie bowiem, z treścią art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80 póź. 538), do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442' Kodeksu cywilnego.

Ustawa powyższa weszła w życie z dniem 10 sierpnia 2007 r. Roszczenia powoda obejmują okres przed wejścia w życie powyższej ustawy. Ustalić zatem należało, które z nich uległy przedawnieniu według przepisów dotychczasowych, na dzień 10 sierpnia 2007 r. Art. 442 § 1 k.c. stanowił, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

Przyjąć należy, że początek biegu terminu przedawnienia roszczenia, każdorazowo następował w chwili, gdy powód bądź znalazł się w celi o nieodpowiednim metrażu, bądź znalazł się w celi, w którym miejsce do załatwiania potrzeb fizjologicznych było nieodpowiednie, bądź wreszcie, jeżeli jego współmieszkańcy w jego obecności używali produktów tytoniowych.

Umieszczenie powoda w określonej celi o wadliwościach wskazanych powyżej sprawiało, że zachodził przypadek, polegający na tym, że następstwem czynu niedozwolonego było kilka kolejno następujących w czasie zdarzeń, stanowiących elementy jednej szkody. Powód, bowiem, przebywał w określonej, „wadliwej” celi przez pewien przeciąg czasu. W takiej sytuacji, bezspornie przyjmuje się, że dla określenia biegu trzyletniego przedawnienia z art. 442 § 1 k.c. miarodajne jest zdarzenie początkowe. Dalsze zdarzenia bowiem stanowią jedynie powiększenie tej samej szkody (tak SN w wyroku z dnia 10 września 1998 r., II! **CKN** 607/97, niepubl.).

Zatem, ponownie nawiązując do dyspozycji art. 442 § 1 k.c., powód zostając przydzielonym i osadzonym w określonej „wadliwej” celi już od początku wiedział, że naruszono jego dobra osobiste (poza zdrowiem, o czym poniżej) i wiedział też, kto ponosi odpowiedzialność za ten stan rzeczy, gdyż wynikało to wprost z określonej sytuacji faktycznej.

W tych okolicznościach. Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że skoro powód wniósł pozew w dniu 9 maja 2007 r. (k. 3 akt), to wszystkie majątkowe roszczenia powoda sprzed 9 maja 2004 r., uległy przedawnieniu.

Wobec tego, nieprzedawnione roszczenia powoda obejmują okres jego pobytu u pozwanego od dnia 23 maja 2005 r. Dotyczy on zatem - jak ustalił to Sąd Okręgowy- okresu 4,5 miesiąca.

2 Powód w toku procesu przed Sądem I instancji, w zasadzie, nie przedstawił żadnego materiału dowodowego.

Powoływał się natomiast na domniemanie bezprawności pozwanego. Otóż, powód opierając swoje roszczenia na konstrukcji ochrony dóbr osobistych, miał rację, że pozwany był objęty skutkami domniemania bezprawności. Ewentualne wzruszenie tego domniemania obciążało pozwanego.

Wskazać jednakże należy, że powyższe domniemanie obejmuje tylko i wyłącznie bezprawność pozwanego. Aby można było rozważać zasadność tego domniemania, jednakże, należy najpierw wykazać i udowodnić naruszenie poszczególnych dóbr osobistych. W tym zakresie rozkład ciężaru dowodu podlega ogólnym regułom (art. 6 k.c.). Zatem, to powód miał obowiązek przedstawić stosowny materiał dowodowy, wskazujący na naruszenie jego dóbr osobistych. W grę wchodzi i dalszy obowiązek powoda udowodnienia pewnych okoliczności, jak chociażby winy pozwanego, skoro jego odpowiedzialność majątkowa statuowana była w reżimie deliktowym.

Powód miał możliwość zorientowania się co do potrzeby wykazania i udowodnienia danych okoliczności, chociażby już po lekturze odpowiedzi na pozew.

Powód dopiero w postępowaniu międzyinstancyjnym zdecydował się na złożenie określonych wniosków dowodowych (k. 235 akt). Sąd Apelacyjny uznał jednakże te wnioski za spóźnione i oddalił je na podstawie art. 381 k.p.c.

3. Powód powołując się na naruszenie jego dobra osobistego w postaci zdrowia, w związku z umieszczeniem go w celach z osobami palącymi, nie przedstawił - jak to już wskazywano powyżej - żadnego materiału dowodowego. Nie została przedstawiona jakakolwiek dokumentacja medyczna, nie został zawnioskowany dowód z opinii biegłych, nie został wskazany jakikolwiek świadek, który mógłby potwierdzić anomalia zdrowotne powoda w związku z wdychaniem dymu tytoniowego. W tych okolicznościach, żądanie w tym zakresie podlegało oddaleniu jako nie udowodnione

4. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił - powołując się na odpowiednie przepisy prawa - za niezasadne było żądanie powoda dotyczące nie zapewnienia w celach odpowiednich warunków sanitarnych.

Tymczasem, z materiału dowodowego przedstawionego przez stronę pozwaną, "wynika, że każda cela wyposażona jest w węzeł sanitarny, a toaleta oddzielona jest od reszty pomieszczenia parawanem, drzwiami bądź płytą wiórową. Zatem, cele, w których powód był osadzony, spełniały kryteria wynikające z określonych przepisów prawa. Zgodzić się należy z Sądem Okręgowym, że rozwiązania w kwestii usytuowania urządzeń sanitarnych w celach siłą rzeczy muszą łączyć się z pewnymi niedogodnościami dla osadzonych w porównaniu do warunków, które na tym polu występują poza zakładami karnymi, ale jest to sytuacja obiektywna, która ma swoje źródło głównie w tym fakcie, że na stosunkowo niewielkiej powierzchni przymusowo przebywają ze sobą osoby dla siebie obce.

5. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną dokonaną przez Sąd I instancji, odnośnie żądań powoda dotyczących umieszczenia go w celach o nieodpowiednim metrażu.

Niewątpliwie, osadzenie powoda w celach, w których przypada mniej niż 3 m² powierzchni na osobę, jest działaniem bezprawnym, skoro obowiązek dochowania tego metrażu wynika z obowiązującego prawa.

Jednocześnie, , przypomnieć należy, że w większości, przyjmuje się pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 19 października 1989 r. (II CR 419/89, opublikowane w OSP 11-12/90 póż. 377), zgodnie, z którym za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je, oraz że „do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się:

- 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa,
- 3) wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz
- 4) działanie w obronie uzasadnionego interesu."

Zauważyć jednakże należy, że powyższy katalog okoliczności wyłączających bezprawność (kontratypów, przesłanek egzonerycyjnych), nie jest bezsporny i wyczerpujący.

Prof. M. P. (1) twierdzi np., że do tych okoliczności zalicza się:

- 1) działanie na podstawie przepisu lub w wykonaniu prawa podmiotowego,
- 2} zgodę uprawnionego,
- 3) nadużycie prawa podmiotowego osobistego (art. 5).

(por. M. P. (w:) „Komentarz do Kodeksu cywilnego" Legalis 2005 pod. red. K.

P., kom. do art. 24).

Z powyższego wynika, że jednym z kontratypów uchylających bezprawność jest działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa. Podzielić należy wynik analizy przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy w kontekście dyspozycji art. 248 § 1 kkw i wskazanych aktów wykonawczych. W istocie, zostały wypełnione wszystkie niezbędne przesłanki wymienione w cytowanym przepisie. Przypomnieć należy, że zgodnie z jego treścią w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Szczególnie uzasadniony wypadek, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie budził wątpliwości. Cały system penitencjarny w naszym kraju boryka się z problemem przeludnienia w zakładach karnych i aresztach śledczych. Podobnie sytuacja wyglądała i w pozwanym Zakładzie Karnym. Jednakże zauważyć należy, co trafnie ustalił Sąd I instancji, że w rzeczonym Zakładzie problem przeludnienia nie był w omawianym okresie nadmierny. Nadto - co wynika ze szczegółowych ustaleń Sądu Okręgowego - powód był umieszczany w celach nie zapewniających mu 3 m² tylko okresowo, a poza tym, niedociągnięcia w zakresie wymaganego metrażu były nieznaczące.

Pozwany dopełnił również obowiązku - z pewnością w okresie, którego dotyczą nieprzedawnione roszczenia - powiadomienia sędziego penitencjarnego.

Reasumując powyższe, należy jeszcze raz podkreślić, że skoro pozwany postępował w granicach obowiązującego prawa, to takie działanie wyłączało bezprawność ewentualnego naruszenia dóbr osobistych powoda.

6. Sąd Apelacyjny nie podzielił natomiast - uwzględniając jednocześnie w tym zakresie apelację pozwanego - zasadności rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego polegającego na zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda kwoty 500 zł wraz z odpowiednio określonymi odsetkami ustawowymi.

Otóż, Sąd I instancji przyjął, że poprzez osadzenie powoda w celach dla palących zostało naruszone jego dobro osobiste w postaci godności (kwestia dobra osobistego w postaci zdrowia została omówiona już powyżej). Mając to na uwadze i odnosząc do okresu 4,5 miesiąca, Sąd uznał za adekwatne zadośćuczynienie w wysokości 500 zł.

W ocenie Sądu Apelacyjnego żądanie powoda w tym zakresie, a jednocześnie rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego, były nieuzasadnione.

Po pierwsze, powód nie wykazał i nie udowodnił, że w analizowanym okresie w istocie przebywał wśród osób, które używały wyrobów tytoniowych. Osadzenie bowiem w celi, która nie była pomieszczeniem dla niepalących, nie oznacza jeszcze, że współmieszkańcy palili papierosy. Nadto, pozostaje otwarta kwestia, w jakim okresie i w których celach, podczas obecności powoda, palono tytoń.

Należy przyjąć, że skoro z przepisów prawa wynika obowiązek wyznaczenia odrębnych cel dla osób palących, to niedopełnienie tego obowiązku stanowi o bezprawności zaniechania.

Jednakże, skoro powód domaga się ochrony majątkowej naruszenia jego dóbr osobistych, to niezbędnym elementem przypisania pozwanemu odpowiedzialności, jest zawinienie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego dopiero udowodnienie przez powoda np. zeznaniami świadków, że w jego obecności faktycznie używano wyrobów tytoniowych, dawałoby podstawę do przypisania pozwanemu winy. Powód jednak nie przedstawił w tym zakresie odpowiedniego materiału dowodowego.

Po drugie, Sąd Okręgowy uznał, że z uwagi na umieszczenie powoda w celach dla palących, zostało naruszone jego dobro osobiste w postaci godności.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że Sąd samodzielnie dokonuje oceny prawnej określonego stanu faktycznego, jednakże związany jest podstawą faktyczną żądań. Tymczasem, powód wiązał pobyt w celach dla palących z naruszeniem jego dobra w postaci zdrowia, a nie godności. Jednoznacznie wyartykułował to w piśmie z dnia 1 sierpnia 2007 r. (k. 29 akt) i powtórzył w piśmie z dnia 26 października 2007 r. (k. 191-192 akt).

Zatem, w istocie, Sąd I instancji wyszedł ponad żądanie uznając, że przebywanie w celach dla palących naruszało godność powoda.

Po trzecie, powód nie przedstawił jakiegokolwiek materiału dowodowego, który potwierdzałby, że zgłaszał kiedykolwiek zastrzeżenia co do przebywania w celach z osobami używającymi wyrobów tytoniowych. Twierdzenia powoda nie znalazły potwierdzenia, ani w dokumentach (skargach, zapiskach, prośbach itp.), ani w zeznaniach przesłuchanych świadków. Innego materiału dowodowego powód nie zaprezentował.

W tym stanie rzeczy, powód godził się na pobyt z osobami palącymi tytoń. Skoro tak, to należy przypomnieć, że zgodnie z tym co już powyżej powiedziano, jedną z okoliczności uchylających bezprawność działania czy zaniechania jest zgoda pokrzywdzonego. Brak jest obowiązku, aby wyrażenie zgody musiało przybrać jakąś określoną formę (np. pisemną), a więc może być również dorozumiane.

Po czwarte wreszcie, na co powoływał się pozwany w wywiedzionej apelacji, powód posiadał i posiada status osadzonego chronionego (oświadczenie powoda - k. 199 akt). Wbrew twierdzeniom powoda, nie przedstawił on dowodu na to, że z ochrony tej zrezygnował.

W tych okolicznościach, zgodnie z dyspozycją art. 108 § 1 kkw' administracja zakładu karnego ma obowiązek podejmowania odpowiednich działań celem zapewnienia skazanym bezpieczeństwa osobistego w czasie odbywania kary.

W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że „zapewnienie skazanym bezpieczeństwa osobistego jest jednym z celów klasyfikacji skazanych (art. 82 § 1). Należy także do podstawowych zadań Służby Więziennej (art. 1 ust. 3 ustawy o

SW). Bezpieczeństwo osobiste skazanego w czasie odbywania kary może być zagrożone lub naruszone przez działania bądź zaniechania osób (współosadzonych, funkcjonariuszy Służby Więziennej i pracowników zakładu, osób trzecich), albo też z innych przyczyn (np. siła wyższa).

W literaturze stwierdzono, że "pojęcie bezpieczeństwa jest szerokim określeniem i obejmuje ono przede wszystkim respektowanie nietykalności fizycznej człowieka (naruszonej przez bicie, kopanie, szturchanie itp. traktowanie), ochronę przed dręczeniem psychicznym, grożeniem" (por. [w:] Z. Hołda, K. Postulski, Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, LEX /Arche, 2008, tezy do art. 108). Z powyższego jednoznacznie wynika, że bezpieczeństwo osadzonych stanowi priorytet działalności jednostek penitencjarnych. Dlatego, oczywistym jest, że w na ogół przeludnionych placówkach, administracja zakładu karnego staje przed wyborem, a mianowicie czy zapewnić osadzonemu bezpieczeństwo, czy też naruszyć jego dobra osobiste 18 umieszczając go w celi dla palących. Nie powinno być wątpliwości, że zapewnienie bezpieczeństwa winno przeważać w tej rywalizacji działań. Taka sytuacja zachodziła i w przedmiotowej sprawie, tym bardziej, że powód jest i był osadzonym chronionym. Dlatego też, zgodzić się należy z pozwany, że powoływanie się przez powoda na naruszenie jego dóbr osobistych w związku z umieszczeniem go w celach dla palących w sytuacji przedsięwzięcia odpowiednich środków w celu zapewnienia mu bezpieczeństwa (np. umieszczenie powoda z osobami palącymi, ale nie stanowiącymi dla niego zagrożenia), stanowi nadużycie prawa (art. 5 k.c.) i nie zasługuje na ochronę prawną. Z kolei, przypomnieć należy, że nadużycie prawa również stanowi jedną z okoliczności

uchylających bezprawność działania bądź zaniechania. Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny uznał, że należy zmienić zaskarżony wyrok w punkcie I i powództwo oddalić.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w pkt. I sentencji, jednocześnie oddalając apelację powoda w pkt. II sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c., jako bezzasadną. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 102 k.p.c.